

Za smog i zanieczyszczone powietrze obwiniamy głównie sektor wytwarzania energii tymczasem aż 38% węgla konsumuje w Polsce ciepłownictwo. Były premier zabrał głos w debacie na temat roli ciepłownictwa w transformacji energetycznej w UE i Polsce. Pretekstem do organizacji spotkania była publikacja raportu Forum Energii: „Czyste ciepło 2030”.

Jerzy Buzek od wielu lat podkreśla wagę tego sektora w procesie transformacji energetycznej. Raport podkreśla, że „Polska energetyka powoli się zmienia, ale ciepłownictwo jest zapomnianym sektorem. W Polsce nadal spala się rocznie ponad 12 mln ton węgla w gospodarstwach domowych. To powoduje, że zimą Polska ma najgorsze powietrze w Europie.

- Ciepłownictwo ma dzisiaj ogromną rolę do odegrania - nie tylko w samej transformacji energetycznej. Walka ze smogiem i ubóstwem energetycznym czy poprawa naszego bezpieczeństwa energetycznego - to wielkie wyzwania, w których może i powinno wesprzeć nas ciepłownictwo- podkreślał podczas swego wystąpienia europoseł.

Przypomniał, że to on zwracał uwagę na znaczenie tego sektora w trakcie niedawnego wysłuchania kandydatki ubiegającej się o tekę Komisarza Energii.

- Dlatego podczas wysłuchania w PE Kadri Simson - przyszłej Komisarz ds. Energii - podkreślałem, że nowy "Europejski Zielony Ład" powinien także zawierać długoterminową strategię dla tego sektora. Co więcej, aby ta strategia była skuteczna, musi po pierwsze uwzględniać sytuację wyjściową różnych krajów członkowskich - jedno "złote" rozwiązanie dla całej UE po prostu tu nie istnieje. Po drugie, przestrzegana powinna być zasada neutralności technologicznej. Wtedy na pewno ciepłownictwo, które dziś jest częścią problemu jakim jest zmiana klimatu, stanie się częścią jego rozwiązania.